

POSTANOWIENIE Z DNIA 11 PAŹDZIERNIKA 2005 R.
SNO 43/05

Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Deptuła (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Zbigniew Strus, Marek Sychowicz.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 11 października 2005 r. zażalenia wniesionego przez obrońcę sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 czerwca 2005 r., sygn. akt (...) zezwalającą na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 27 czerwca 2005 r. sygn. akt (...) na podstawie art. 80 § 1 i art. 129 § 2 i 3 u.s.p.

1. zezwolił na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej sądowej za to, że:

- a) w okresie od dnia 5 sierpnia do dnia 3 września 2003 r. w A., pełniąc funkcję sędziego Sądu Rejonowego, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, przekroczyła swoje uprawnienia w ten sposób, że weszła w porozumienie z adwokatem Piotrem P., wobec którego zobowiązała się dokonać uchylenia w stosunku do Wojciecha J. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w sprawie IV K 683/03 Sądu Rejonowego, którego Piotr P. nie reprezentował, jako obrońca, a następnie w dniu 3 września 2003 r. wydała postanowienie o zmianie stosowanego wobec Wojciecha J. izolacyjnego środka zapobiegawczego na poręczenie majątkowe, nie będąc referentem tej sprawy, przez co działała na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, tj. o czyn z art. 231 § 1 i 2 k.k.;
- b) w dniu 20 października 2003 r. w A. pełniąc funkcję sędziego Sądu Rejonowego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, przekroczyła swoje uprawnienia, w ten sposób, że weszła w porozumienie z adwokatem Piotrem P., ustalając z nim, że w przypadku skierowania postępowania w sprawie IV K 1097/03 przeciwko Henrykowi D., oskarżonemu z art. 178a § 1 k.k., do jej referatu dokona zwrotu tej sprawy

do prokuratury celem uzupełnienia śledztwa – przesłuchania dodatkowego świadka oraz wskazała sposób działania prowadzący do przydzielenia jej tej sprawy, przez co działała na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości,

tj. o czyn z art. 231 § 1 i 2 k.k.;

- c) w okresie od dnia 29 sierpnia 2003 r. do dnia 21 listopada 2003 r. w A., pełniąc funkcję sędziego Sądu Rejonowego, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, przekroczyła swoje uprawnienia, w ten sposób, że weszła w porozumienie z adwokatem Piotrem P., wobec którego zobowiązała się wydać wyrok łączny o uzgodnionej z nim treści w sprawie IV K 935/03 przeciwko oskarżonemu Jackowi M. i w dniu 21 listopada 2003 r. wyrok taki wydała, przez co działała na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości,

tj. o czyn z art. 231 § 1 i 2 k.k.;

2. zawiesił sędziego Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych na czas trwania postępowania;
3. obniżył o 40 % wysokość wynagrodzenia temu sędziemu na czas zawieszenia w czynnościach służbowych.

Tym samym Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w pkt 1 swojej uchwały uwzględnił wniosek Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej.

Uchwałą powyższą zaskarżył obrońca sędziego zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania – art. 6 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych czyli prawa do obrony sędziego, polegające na:
 - a) rozpoznaniu wniosku Prokuratora Apelacyjnego bez udostępnienia stronie akt sprawy załączonych do tego wniosku, jak również przed prawomocnym rozstrzygnięciem wniosku obrońcy sędziego o udostępnienie akt sprawy złożonego Prokuratorowi Apelacyjnemu, co utrudniło sędziemu obronę w znacznym stopniu, w szczególności w kontekście powołania się przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały na osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadka Macieja S. oraz wyjaśnień Piotra P, na które to dowody nie powoływał się w uzasadnieniu wniosku wnioskodawca;
 - b) nieuwzględnienie wniosku obrońcy sędziego o odroczenie posiedzenia z uwagi na doręczenie obrońcy i sędziemu na tymże posiedzeniu pisma Prokuratora Apelacyjnego z dnia 17 czerwca 2005 r. w sprawie uzupełnienia opisu i kwalifikacji prawnej czynów wskazanych we wniosku o wydanie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, co utrudniło sędziemu w stopniu znacznym rzeczowe ustosunkowanie się do zmodyfikowanej treści opisu czynów, co do których zachodzi podejrzenie sprawstwa ich przez sędziego oraz do

zawartej w tym piśmie argumentacji przytoczonej na poparcie owej modyfikacji;

- c) nieuwzględnienie wniosku obrońcy sędziego o dopuszczenie dowodów z oględzin zbioru dokumentów w postaci akt sprawy w celu zweryfikowania twierdzeń sędziego, iż podstawą wydanych rozstrzygnięć sądowych będących przedmiotem wniosku Prokuratora Apelacyjnego była utrwalona linia orzecznictwa, niezależna od podejmowanych prób wpływania na treść orzeczeń przez osoby trzecie;
2. obrazę przepisów postępowania – art. 80 § 2 c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych – polegającą na podjęciu uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej pomimo, iż zaprezentowane przez wnioskodawcę dane nie stanowią wystarczającej procesowej podstawy do postawienia zarzutu popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego w celu uzyskania korzyści majątkowej lub osobistej, albowiem:
- a) zgromadzony materiał operacyjny w postaci utrwalonych rozmów telefonicznych nie może stanowić dowodu przestępstwa nie objętego katalogiem określonym w art. 237 § 3 kodeksu karnego,
 - b) uzyskany na podstawie art. 19 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji materiał operacyjny nie może zostać wykorzystany w jakimkolwiek innym postępowaniu niż postępowanie karne, w tym również w postępowaniu o uchylenie immunitetu,
3. obrazę przepisów postępowania – art. 80 § 2 c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych – polegającą na podjęciu uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej pomimo, iż czyn opisany we wniosku nie wyczerpuje znamion przestępstwa opisanego w art. 231 § 1 i 2 kodeksu karnego.

W konkluzji zażalenia obrońca wnosił o uchylenie zaskarżonej uchwały, odmówienie zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej, ewentualnie o uchylenie tejże uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie obrońcy sędziego Sądu Rejonowego nie kwalifikowało się do uwzględnienia, a w konsekwencji zaskarżoną uchwałę należało utrzymać w mocy.

Przepis art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) został znowelizowany ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o prokuraturze, ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 228, poz. 2256).

Stosownie do obowiązującego obecnie przepisu art. 80 § 2c Prawa o ustroju sądów powszechnych, uchwałą zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej można podjąć, jeżeli zachodzą dostatecznie uzasadnione podejrzenia popełnienia przez niego przestępstwa. Uregulowanie to oznacza wprowadzenie ustawowego kryterium zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. W tym miejscu stwierdzić trzeba, że już wcześniej Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny takie właśnie kryterium przyjmował, zawsze akceptując konieczność wystąpienia dostatecznie uzasadnionych dowodowo przesłanek do zaistnienia „stanu podejrzenia”, że objęty wnioskiem prokuratora sędzia popełnił przestępstwo. Zawsze zatem w postępowaniu o uchylenie immunitetu sędziowskiego sąd dyscyplinarny stawał przed koniecznością udzielenia odpowiedzi na dwa pytania: pierwsze – czy czyn przedstawiony we wniosku prokuratora wyczerpuje znamiona przestępstwa, drugie – czy zebrane przez oskarżyciela dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że sędzia czyn ten popełnił.

W przyjętym już przez samego ustawodawcę kryterium zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nietrudno dostrzec nawiązanie do treści art. 313 k.p.k., w którym jest również mowa o dostatecznie uzasadnionych podejrzeniach, że czyn popełniła określona osoba. Owo „dostatecznie uzasadnione podejrzenie” stanowi warunek materialny, wyrażający się w istnieniu dostatecznej podstawy faktycznej do postawienia określonej osoby w „stan podejrzenia”. Porównanie treści art. 303 k.p.k. z treścią art. 313 k.p.k. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że dostatecznie uzasadnione podejrzenie w odniesieniu do konkretnej osoby oznacza wyższy stopień prawdopodobieństwa podejrzenia tak co do faktu przestępstwa, jak i co do osoby sprawcy. Nie chodzi zatem o ustalenie, że określona osoba popełniła przestępstwa, lecz o to, że zebrane dowody wskazują na wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia takiego faktu.

Poczynienie powyższych uwag było konieczne z tego powodu, że skarżący uchwałą Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego obrońca sędziego Sądu Rejonowego wysunął zarzut obrazy art. 80 § 2c ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych wywodząc, że tzw. materiał operacyjny w postaci utrwalonych rozmów telefonicznych nie stanowił dostatecznej procesowo podstawy do postawienia (sędziemu) zarzutu popełnienia przestępstwa, a to z tej racji, iż nie mógł być wykorzystany w tym postępowaniu jako materiał obciążający sędziego Sądu Rejonowego.

Tymczasem stanowisko skarżącego dotknięte jest bardzo poważnym błędem metodologicznym, prowadzącym do istotnego błędu merytorycznego. Nie jest bowiem tak, aby Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny swoją decyzję o uchyleniu immunitetu sędziowskiego wobec sędziego Sądu Rejonowego opierał o owe rozmowy telefoniczne prowadzone przez tego sędziego z adwokatem Piotrem P. Owszem, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wspominał o tych rozmowach, ale ich treść nie determinowała finalnej decyzji tego Sądu, co

wystarczająco jasno wynika z uzasadnienia zaskarżonej uchwały. Sąd ten wyraźnie przecież wskazał na wyjaśnienia złożone w dotychczasowym śledztwie prowadzonym przez prokuraturę (...) przez podejrzanego Piotra P., zeznania świadka Marcina S. (tamże) oraz wypowiedzi sędziego Sądu Rejonowego w tym postępowaniu. Quantum wiedzy zawartej w tych źródłach dowodowych jest wystarczające dla czynienia zasadnym twierdzenia o dostatecznie uzasadnionych podejrzeniach popełnienia przez sędziego Sądu Rejonowego czynów objętych wnioskiem prokuratora. Skarżący najwyraźniej faktów tych nie dostrzega, wręcz je ignoruje, choć właśnie w tych źródłach tkwi dostatecznie silna dowodowo podstawa uchylecia wobec sędziego immunitetu sędziowskiego. Raz jeszcze trzeba stwierdzić, że nie chodzi tu o wykazanie popełnienia przestępstwa przez sędziego Sądu Rejonowego, lecz jedynie o dostatecznie uzasadnione podejrzenie zaistnienia takiej okoliczności.

Co się natomiast tyczy zarzutu, że czyny opisane we wniosku nie wyczerpują znamion przestępstwa opisanego w art. 231 § 1 i 2 k.k. należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały wystarczająco – dla celów tego postępowania – wykazał racje dla których zachowanie się sędziego Sądu Rejonowego może być ocenione w płaszczyźnie karalnego nadużycia służbowego, co nie przesądza rzecz jasna finalnej oceny tej kwestii. Stanowiska tego w niczym nie podważają wywody obrońcy zawarte w piśmie z dnia 3 października 2005 r. Wywody te w wielu punktach nie wytrzymują konfrontacji z faktami albo je ignorują (ignorują ich oczywistą i obiektywną wymowę).

Za zasadnością zażalenia nie przemawiają także podniesione w nim zarzuty obrazy przepisów postępowania – art. 6 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w odniesieniu do których stwierdzić należy, że:

1. Nieudostępnienie sędziemu Sądu Rejonowego akt postępowania przygotowawczego (nie wykraczającego jeszcze poza fazę *in rem*) prowadzonego przez prokuraturę (...) miało swoje umocowanie w art. 156 § 5 k.p.k. i leżało poza możliwością kompetencyjną Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego. Można przyjąć, że nie ułatwiło to obrony. Nie można jednak zasadnie twierdzić, że sędzia Sądu Rejonowego pozbawiona była prawa do obrony albowiem treść wniosku i jego uzasadnienie jasno i w dostatecznym stopniu informowała o *meritum* sprawy. Sędzia Sądu Rejonowego dała zresztą temu wyraz w swoim wystąpieniu przed sądem dyscyplinarnym pierwszej instancji.
2. Uzupelnienie wniosku przez prokuratora o element korzyści majątkowej i osobistej nie może być oceniona jako utrudnienie prawa do obrony, w niczym bowiem nie zmieniało istoty zarzutów objętych wnioskiem. Twierdzenie, że uzupełnienie to „utrudniało sędziemu w stopniu znacznym rzeczowe ustosunkowanie się do zmodyfikowanej treści opisu czynów” jest

przesadnym wyolbrzymieniem zaistniałego stanu rzeczy i tym samym nie może być przyjęte jako racja na rzecz wzruszenia zaskarżonej uchwały.

3. Nie bardzo też wiadomo jaką „utrwaloną linię orzecznictwa” miał – w myśl żądania obrońcy sędziego – badać Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny rozpoznając wniosek o uchylenie immunitetu sędziowskiego. Można jedynie domyślać się, że chodziło o utrwaloną linię orzecznictwa sędziego Sądu Rejonowego, tyle tylko, że nie miało to nic wspólnego z faktami, odnoszącymi się do kontaktów „na linii” sędziego Sądu Rejonowego – adwokata Piotr P., na kanwie których prokurator przedstawił swój wniosek.

Podsumowując należy stwierdzić, że stanowisko Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego zasługuje na pełną akceptację, stąd Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zaskarżoną uchwałę utrzymał w mocy.